

Sygn. akt VI GC 1934/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska	
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk	

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

przeciwko **Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.**

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 07 października 2014 roku wydany przez Sąd Rejonowy w Gdyni w sprawie o sygn. akt VI GNc 4343/14 w całości;

II. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża pozwanego Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 1934/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 sierpnia 2014 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. domagał się zasądzenia od pozwanego Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwoty 51 808,24 złotych wraz odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 27 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 18 lutego 2014 roku strony zawarły umowę o roboty budowlane, na mocy której powód jako wykonawca zobowiązał się wykonać na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. jako generalnego wykonawcy prace polegające na wykonaniu lewoskrętu na ulicy (...) w G.. Strony ustaliły, iż za wykonane prace wykonawca otrzyma wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 180 331,90 złotych netto powiększone o podatek od towarów i usług (VAT) należny na dzień wystawienia faktury. Wynagrodzenie miało obejmować wszelkie koszty związane z realizacją przedmiotowej inwestycji. Powód, zgodnie z terminem realizacji określonym w łączącej strony umowie, dokonał prawidłowego wykonania wszelkich prac. Strony w dniu 27 maja 2014 roku podpisały protokół odbioru prac. W związku z należyтым wykonaniem zobowiązania przez powoda, zgodnie ze sztuką budowlaną oraz wiedzą techniczną, powód wystawił w dniu 27 maja 2014 roku fakturę VAT numer (...) opiewającą na kwotę 221 808,24 złotych, z terminem płatności do dnia 26 czerwca 2014 roku.

Pozwany Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. uiszczył jedynie część przysługującego powodowi wynagrodzenia, tj. kwotę 170 000 złotych, natomiast do dnia dzisiejszego pozostaje w zwłoce z zapłatą pozostałej kwoty, tj. kwoty 51 808,24 złotych, przy czym pozwany przyznał w wystosowanym przez siebie do wykonawcy piśmie, że kwota w powyższej wysokości zostanie mu zapłacona najpóźniej do dnia 15 sierpnia 2014 roku.

Nakazem zapłaty z dnia 07 października 2014 roku wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4343/14 Sąd Rejonowy w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W zarzutach od powyższego orzeczenia, pozwany Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wniósł o oddalenie powództwa kwestionując fakt należytego wykonania zobowiązania przez powoda. Jak wskazał pozwany, zgodnie z § 1 ustępem 1 umowy pozwany zobowiązany był do wykonania lewoskrętu na drodze wojewódzkiej numer (...) – ulicy (...) w ramach realizowanej przez pozwanego inwestycji (...) w G. przy ulicy (...). Nadto pozwany podkreślił, że prace związane z wykonaniem lewoskrętu były realizowane na podstawie odrębnego pozwolenia na budowę. Strony ustaliły, iż określone w umowie wynagrodzenie powoda obejmować ma wszelkie koszty związane z realizacją umowy, w tym koszty materiałów, robót i sprzętu. W ocenie pozwanego zakres pojęciowy zwrotu „wszelkie koszty” winien być interpretowany wespół z określeniem zakresu zobowiązania powoda. Tym samym, jeżeli powód był zobowiązany do wykonania lewoskrętu, a wynagrodzenie powoda obejmowało „wszelkie koszty” związane z wykonaniem umowy, to w ocenie pozwanego nie ma wątpliwości, iż zakres zobowiązania powoda obejmuje wykonanie wszelkich czynności niezbędnych do tego, aby przedmiot umowy był zdatnym do celu jego wykonania, co oznacza możliwość wykorzystania lewoskrętu dla ruchu pojazdów oraz uwzględnienia lewoskrętu w siatce dróg wojewódzkich.

Zdaniem pozwanego powód nie wykonał swojego zobowiązania w sposób umożliwiający zgodnie z art. 54 ustawy Prawo budowlane użytkowanie obiektu budowlanego, na którego wzniesienie jest wymagane pozwolenie na budowę, gdyż do jego użytkowania można przystąpić, z zastrzeżeniem art. 55 i 57 tej ustawy, po zawiadomieniu właściwego organu o zakończeniu budowy, jeżeli organ ten, w terminie 21 dni od dnia doręczenia zawiadomienia, nie zgłosi sprzeciwu w drodze decyzji. A contrario brak zgłoszenia oznacza brak możliwości użytkowania lewoskrętu. Jednocześnie warunkiem braku sprzeciwu ze strony uprawnionego organu jest wcześniejsze zgłoszenie organowi rozpoczęcia robót. Tymczasem, jak wskazał pozwany, wbrew ustawowym obowiązkom powód nie dokonał zgłoszenia rozpoczęcia wykonywania robót w Wojewódzkim Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, nie pobrał dziennika budowy oraz nie zgłosił zakończenia wykonywania robót stosownemu organowi. Powód nie spełnił zatem świadczenia zgodnie z treścią przyjętego zobowiązania, gdyż wykonał wyłącznie czynności techniczne (prace budowlane) związane z wykonaniem lewoskrętu. Z uwagi na brak dopełnienia urzędowych formalności rezultat wykonanych przez powoda prac jest dla pozwanego bezwartościowy.

W ocenie pozwanego, z uwagi na istotną wadę dzieła, nigdy nie doszło do wydania dzieła przez powoda. Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem wada jest istotna, jeżeli wyłącza normalne korzystanie z rzeczy zgodnie z celem zawartej umowy, jeżeli czyni dzieło niezdatnym do zwykłego użytku albo sprzeciwia się wyraźnej umowie. Przekazanie rezultatu prac – funkcjonalnego lewoskrętu bez dokumentacji powykonawczej (dokumentacji zgłoszeniowej) powoduje, iż lewoskręt nie może być wykorzystany zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Powód nigdy nie zakończył wykonywania prac. Powództwo jako przedwczesne powinno zostać zatem oddalone.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut potrącenia z kwotą dochodzoną niniejszym postępowaniem kary umownej naliczonej na podstawie § 10 ustępu 1 umowy, który stanowi, że w przypadku przekroczenia umownych terminów wykonania zobowiązania, pozwany uprawniony jest do obciążenia powoda karą umowną w wysokości 0,1% wartości robót, tj. kwotą 180,33 złotych za każdy dzień opóźnienia. Na dzień sporządzenia pisma opóźnienie powoda w wykonaniu przedmiotu umowy wynosiło 215 dni, liczonych za okres od dnia 25 kwietnia 2014 roku do dnia 26 listopada 2014 roku, stąd też kara umowna wynosi kwotę 38 770,95 złotych.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 18 lutego 2014 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. jako generalny wykonawca zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. jako wykonawcą umowę o roboty budowlane polegające na wykonaniu lewoskrętu na ulicy (...) w ramach realizowanego zadania pod nazwą: (...) w G. przy ulicy (...).

Zgodnie z § 5 umowy, wykonawca zobowiązał się ponadto do:

- wykonania robót zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, sztuki budowlanej oraz polskimi normami i przepisami, przy dołożeniu należytej staranności, w sposób zapewniający bezpieczeństwo osób i mienia, ochronę środowiska, ochronę dóbr kultury, racjonalne wykorzystanie energii, gazu, wody i pozostałych mediów, jak też ochronę uzasadnionych interesów osób trzecich,
- każdorazowego, niezwłocznego zawiadamiania generalnego wykonawcy na piśmie o wadach dokumentacji projektowej lub innej dokumentacji technicznej, na podstawie których są prowadzone roboty,
- każdorazowego zawiadamiania kierownika budowy o wykonaniu robót zanikających lub ulegających zakryciu,
- organizacji zaplecza budowy oraz transportu zatrudnionego personelu oraz maszyn i urządzeń do i z placu budowy,
- odpowiedniego zabezpieczenia terenu wykonywania robót bądź robót zamiennych lub dodatkowych wraz ze znajdującymi się na tym terenie obiektami, urządzeniami technicznymi oraz elementami środowiska naturalnego, w okresie wykonywania umowy,
- zabezpieczenia na swój koszt robót oraz placu budowy na czas przerw w ich wykonywaniu,
- utrzymywania ładu i porządku w miejscu wykonywania robót bądź robót dodatkowych,
- przestrzegania przepisów bhp i przepisów przeciwpożarowych,
- zgodnego z przepisami i posiadanymi zezwoleniami zagospodarowania odpadów wytworzonych przez wykonawcę w związku z wykonywaniem umowy, w tym sukcesywnego usunięcia tych odpadów do dnia odbioru końcowego,
- przekazania generalnemu wykonawcy podczas czynności odbioru robót kompletu atestów i świadectw dopuszczenia dla wszystkich wbudowanych materiałów i urządzeń, zgodnie z przepisami prawa budowlanego; przekazania kompletnej dokumentacji powykonawczej,
- zlikwidowania i wycofania z placu budowy pracowników oraz własnych maszyn i urządzeń w terminie 3 dni od upływu terminu zakończenia robót bądź robót dodatkowych, pod rygorem ich usunięcia przez generalnego wykonawcę na koszt i ryzyko wykonawcy oraz potrącenia należności z tego tytułu z wynagrodzenia wykonawcy.

Termin zakończenia robót, rozumiany jako termin zgłoszenia generalnemu wykonawcy gotowości odbioru końcowego przez wpis do dziennika budowy, ustalono na dzień 25 kwietnia 2014 roku.

W razie niezachowania przez wykonawcę terminów realizacji robót strony ustaliły, że będzie on zobowiązany do zapłaty na rzecz generalnego wykonawcy kary umownej w wysokości 0,1% wartości robót za każdy dzień opóźnienia. Generalny wykonawca ma prawo potrącenia naliczonych kar umownych z wierzytelnościami wykonawcy wynikającymi z faktur wystawionych przez niego tytułem wykonania niniejszej umowy.

umowa o roboty budowlane – k. 8-12 akt

W dniu 27 maja 2014 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. jako zamawiający, przy udziale przedstawiciela Zarządu Dróg i Zieleni w G., odebrał od (...) spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w L. roboty budowlane w zakresie wykonania poszerzenia jezdni celem wydzielenia lewoskrętu dla zespołu budynków wielorodzinnych przy ulicy (...) w G..

Powyższe prace budowlane zostały odebrane bez uwag, po czym inny podmiot przystąpił do montażu lamp oświetleniowych i zasilania sygnalizacji świetlnej.

protokół odbioru technicznego robót branży drogowej – k. 75 akt, zeznania świadka M. P. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 28 grudnia 2016 roku – k. 149-151 akt (zapis cyfrowy 00:02:21-00:49:05 ), zeznania świadka P. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku – k. 185-186 akt (zapis cyfrowy 00:01:34-00:17:23), zeznania prezesa zarządu pozwanego K. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku – k. 187-188 akt (zapis cyfrowy 00:21:25 -00: 40:54)

W dniu 29 maja 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wystawił Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. fakturę VAT numer (...) na kwotę 221 808,24 złotych brutto z tytułu wykonania lewoskrętu na ulicy (...) zgodnie z umową z dnia 18 lutego 2014 roku oraz protokołem odbioru z dnia 27 maja 2014 roku, z terminem płatności określonym na 30 dni od daty wpływu faktury.

Faktura została odebrana i podpisana przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L..

Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. zapłacił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwotę 170 000 złotych.

W lipcu 2014 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. oświadczył, że pozostała kwota wynagrodzenia, tj. kwota 51 808,24 złotych, zostanie zapłacona po otrzymaniu przez niego należności od inwestora (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., nie później niż do dnia 15 sierpnia 2014 roku.

faktura VAT numer (...) – k. 13 akt, oświadczenie – k. 14 akt, zeznania świadka P. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku – k. 185-186 akt (zapis cyfrowy 00:01:34-00:17:23), zeznania prezesa zarządu pozwanego K. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku – k. 187-188 akt (zapis cyfrowy 00:21:25 -00: 40:54)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. nie zgłosił rozpoczęcia i zakończenia robót drogowych do właściwego organu nadzoru budowlanego.

zeznania świadka M. P. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 28 grudnia 2016 roku – k. 149-151 akt (zapis cyfrowy 00:02:21-00:49:05 ), zeznania świadka P. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku – k. 185-186 akt (zapis cyfrowy 00:01:34-00:17:23), zeznania prezesa zarządu pozwanego K. B. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku – k. 187-188 akt (zapis cyfrowy 00:21:25 -00: 40:54)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w części, w jakiej pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadków: M. P. (1) i P. S., a także na zeznaniach prezesa zarządu pozwanego K. B..

Postanowieniem z dnia 10 lutego 2017 roku wydanym na rozprawie Sąd pominął dowód z zeznań powoda, albowiem osoby uprawnione do jego reprezentacji nie stawiły się na rozprawę, bez usprawiedliwienia mimo prawidłowego wezwania.

Odnosząc się do zeznań świadka M. P. (1) pełniącego funkcję kierownika projektu u pozwanego, Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności odnośnie okoliczności odebrania bez zastrzeżeń robót drogowych wykonanych przez powoda i dokonania przez pozwanego jedynie częściowej zapłaty należnego powodowi wynagrodzenia oraz nie wystawienia powodowi noty obciążeniowej dotyczącej kary umownej. Sąd uznał za nie mające potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zeznania świadka w zakresie, w jakim wskazywał on na konieczność dokonania poprawek w utwardzeniu pobocza, ta okoliczność nie znajduje potwierdzenia w innych dowodach. W ocenie Sądu sprzeczne z doświadczeniem życiowym jest, ażeby pozwany samodzielnie i na swój koszt dokonywał naprawy prac należących do powoda w sytuacji, gdy powód udzielił na te prace gwarancji. Poza tym brak jest w aktach sprawy nie tylko dowodu na to, że zdarzenie takie miało miejsce, tj. że pobocze wykonane przez powoda wymagało po kilku miesiącach ponownego utwardzenia, ale również, że takie prace zostały przez pozwanego w ogóle wykonane i że konieczność ich przeprowadzenia była skutkiem niezgodnego z wiedzą budowlaną w tym zakresie wykonania prac przez pozwanego – tym bardziej, że jak wskazywał świadek po zakończeniu prac przez pozwanego, dalsze prace na tym obszarze związane z montowaniem oświetlenia i zasilania sygnalizacji świetlnej prowadził inny podmiot, a zatem nie można wykluczyć, że to jego działanie spowodowało obsunięcie się skarpy pobocza. Nadto brak jest też jakiegokolwiek dowodu na to, że pozwany wzywał powoda do usunięcia powyższych wad.

Również zeznania świadka odnośnie obciążenia pozwanego przez inwestora karą umowną w wysokości około 200 000 złotych Sąd uznał za gołosłowne, brak było bowiem na tę okoliczność jakiegokolwiek dowodu, tym bardziej, że świadek najpierw wskazał, że inwestor naliczył pozwanemu karę umowną za opóźnienie w oddaniu inwestycji do użytkowania, by następnie wskazać, że „w pewnym sensie to były kary umowne, bo nie zapłacił nam za te dodatkowe prace”, że „my się z inwestorem tak umówiliśmy, że on nie naliczy nam tych kar, a my nie będziemy domagać się za prace dodatkowe, te należności się tak jakby skompensowały i w rezultacie brakowało nam pieniędzy”. Sąd twierdzenia świadka, że umowa dotyczyła lewoskrętu w całości, że wszystkimi koniecznymi zgłoszeniami i że „zabrakło wykonania przez powoda papierkowej roboty” uznał za prywatną opinię świadka, mając na uwadze, że interpretacja zapisów umowy należała do Sądu, zaś zdaniem Sądu z żadnego postanowienia umowy stron nie wynikał dla powoda obowiązek zgłoszenia rozpoczęcia i zakończenia wykonywania robót, czy podejmowania innych urzędowych czynności, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Odnosnie zeznań świadka P. S. – pracownika powoda na stanowisku kierownika robót, to Sąd oparł się na nich w zakresie, w jakim świadek ten wskazywał na odebranie robót drogowych wykonanych przez powoda bez zastrzeżeń, a także na okoliczność braku jakichkolwiek uwag ze strony powoda w późniejszym okresie co do wykonanych prac oraz w zakresie, w jakim świadek potwierdził, że powód nie zgłaszał rozpoczęcia i zakończenia robót Wojewódzkiemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego, albowiem jak wskazał świadek, cała inwestycja, w tym roboty drogowe powoda, były objęte jednym pozwoleniem na budowę.

Sąd miał przy tym na uwadze, że zarówno świadek M. P. (1), jak i pozwany wskazywali, że roboty drogowe prowadzone przez powoda objęte były odrębnym pozwoleniem na budowę, co rodziłoby w takiej sytuacji zgodnie z przepisami prawa budowlanego konieczność zgłoszenia rozpoczęcia i zakończenia wykonywania robót stosownemu organowi, czy podejmowania innych urzędowych czynności, w tym pobrania dziennika budowy, niemniej jednak ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. W tym miejscu jedynie zasygnalizować należy (co zostanie uzasadnione szerzej w poniższej części uzasadnienia), że okoliczność ta, jakkolwiek doniosła, nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem w umowie łączącej strony brak jest postanowienia, który nakładałby te obowiązki na wykonawcę, a zgodnie z przepisami prawa budowlanego co do zasady obciążają one inwestora (generalnego wykonawcę).

Oceniając natomiast zeznania prezesa zarządu pozwanego K. B., Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazywał on, że nie było uwag co do faktycznego wykonania prac przez powoda. Jednakże jego twierdzenia odnośnie tego, że przedstawiciel powoda J. W. zgodził się zgłosić rozpoczęcie i zakończenie robót oraz pobrać dziennik budowy, a następnie uzależnił to od dodatkowej opłaty, nie znajduje oparcia w zgromadzonych dowodach.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. domagał się zasądzenia od pozwanego Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwoty 51 808,24 złotych wraz odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 27 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty tytułem pozostałej do zapłaty części wynagrodzenia określonego w fakturze VAT numer (...) należnego mu za roboty budowlane wykonane na podstawie zawartej z pozwanym umowy.

Pozwany Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. kwestionując żądanie pozwu podniósł zarzut nienależytego wykonania umowy przez powoda z uwagi na niedokonanie zgłoszenia rozpoczęcia wykonywania robót w Wojewódzkim Inspektoracie Nadzoru Budowlanego, niepobranie dziennika budowy i niezgłoszenie zakończenia wykonywania robót w Wojewódzkim Inspektoracie Nadzoru Budowlanego oraz zarzut potrącenia wierzytelności powoda objętej niniejszym postępowaniem z wierzytelnością pozwanego w stosunku do powoda w kwocie 38 770,95 złotych z tytułu kary umownej za zwłokę w wykonaniu prac przez powoda.

Zgodnie z treścią art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

W umowie o roboty budowlane, o której mowa w art. 647 k.c., zawartej między inwestorem a wykonawcą (generalnym wykonawcą), strony ustalają zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców (art. 647<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę (art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.). Stosownie zaś do treści art. 649<sup>5</sup> k.c. przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane stosuje się do umów zawartych między generalnym wykonawcą a dalszymi wykonawcami – podwykonawcami.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym treści samej umowy z dnia 18 lutego 2014 roku łączącej strony, jednoznacznie wynika, że pozwany Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. był generalnym wykonawcą zadania pod nazwą: (...)w G. przy ulicy (...) – osiedle (...), a powód był jego podwykonawcą w zakresie prac polegających na wykonaniu lewoskrętu na ulicę (...) (§ 1 ustęp 1 umowy).

Dla prawidłowego zakwalifikowania przedmiotowej umowy nie ma zasadniczego znaczenia wielkość objętego nią przedsięwzięcia, lecz odpowiedź na pytanie, czy umowa ta dotyczyła wykonania obiektu budowlanego w rozumieniu art. 647 k.c. Umowa o wykonawstwo częściowe zachowuje bowiem postać umowy nazwanej o roboty budowlane, jeżeli jej przedmiot jest częścią robót budowlanych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2011 roku, sygn. akt II CSK 63/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 roku, sygn. akt II CSK 112/08 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 maja 2013 roku, sygn. akt V ACa 151/13).

Skoro więc powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wykonywał prace stanowiące jeden proces w ramach przedsięwzięcia objętego procesem inwestycyjnym, w którym generalnym wykonawcą był pozwany Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L., to uznać należało, że strony wiązała umowa o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c.

Poza sporem pozostawało, że powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. przeprowadził prace drogowe polegające na wykonaniu jezdni przeznaczonych do skrętu w lewo i że te prace drogowe zostały odebrane przez strony, a także przedstawiciela Zarządu Dróg i Zieleni, bez jakichkolwiek uwag po terminie wynikającym z umowy określonym na dzień 25 kwietnia 2014 roku, tj. w dniu 27 maja 2014 roku. Jednocześnie wskazać należy, że z zeznań pozwanego i jego pracownika wynikało, że po wykonaniu prac drogowych przez powoda, inny podmiot w rejonie tych prac prowadził jeszcze dalsze prace związane z montażem oświetlenia (ustawieniem lamp) i zasilania dla sygnalizacji świetlnej, w czasie których doszło do obsunięcia się pobocza i konieczności jego naprawy. Jednakże w ocenie Sądu pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, że zdarzenie to było wynikiem nieprawidłowego wykonania pobocza przez powoda, tym bardziej, że pozwany nie zgłaszał powodowi wad w tym zakresie ani też nie wzywał go do ich usunięcia.

Powyższe pozwala na przyjęcie, że prace drogowe polegające na wykonaniu jezdni przeznaczonych do skrętu w lewo wykonane zostały przez powoda prawidłowo, zgodnie z wiedzą techniczną.

Jednocześnie pozwany podnosząc zarzut nienależytego wykonania umowy przez powoda wskazywał, że na pozwanym, oprócz powyższych czynności o charakterze technicznym, które powód bezsprzecznie wykonał i to w sposób prawidłowy, spoczywał także obowiązek zgłoszenia rozpoczęcia i zakończenia tych robót stosownemu organowi, jak również obowiązek wyznaczenia kierownika budowy oraz pobrania dziennika budowy i jego prowadzenia, jako że prace polegające na budowie lewoskrętu były prowadzone na podstawie odrębnego pozwolenia na budowę.

Mając na względzie stanowiska stron zaprezentowane w procesie, przyjęć zatem należało, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia przez Sąd, czy na powodzie spoczywał ciężar podjęcia czynności administracyjnych w procesie budowlanym wykonywanym na podstawie łączącej strony umowy z dnia 18 lutego 2014 roku.

W świetle art. 647 k.c. zakres obowiązków inwestora wynika przede wszystkim z właściwych przepisów określających czynności, które muszą być wykonane przez inwestora przed rozpoczęciem robót budowlanych. Podstawowym przepisem określającym obowiązki inwestora jest art. 18 ustawy z dnia 07 lipca 1994 roku Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 290), w myśl którego ogólnym obowiązkiem inwestora, którego wypełnienie warunkuje możliwość rozpoczęcia przez wykonawcę robót budowlanych, jest zorganizowanie procesu budowy z uwzględnieniem zasad zawartych w przepisach dotyczących bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Wykonanie tego obowiązku polega w szczególności na zapewnieniu opracowania projektu budowlanego i, stosownie do potrzeb, innych projektów, zapewnieniu objęcia kierownictwa budowy przez kierownika budowy, zapewnieniu opracowania planu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, a w przypadkach uzasadnionych wysokim stopniem skomplikowania robót budowlanych lub warunkami gruntowymi, na zapewnieniu nadzoru nad wykonywaniem robót budowlanych – przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych.

Uprawnienie inwestora w zakresie wyboru kierownika budowy jest racjonalnie uzasadnione, ponieważ ryzyko i konsekwencje związane z wyborem osoby mającej pełnić funkcję kierownika budowy ponosi inwestor (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 20 kwietnia 2005 roku, sygn. akt II SA/Sz 45/2004).

Na podstawie umowy o generalne wykonawstwo obowiązek wykonania wszystkich robót budowlanych niezbędnych do oddania obiektu spoczywa na tym wykonawcy. Modyfikacja rozkładu obowiązków, których wykonanie warunkuje możliwość rozpoczęcia i prowadzenia przez wykonawcę robót budowlanych, wymaga dla wywołania skutków w sferze cywilnoprawnej między stronami, dokonania stosownych zmian w łączącej strony umowie.

Odnosząc się do zarzutu niewyznaczenia przez powoda kierownika budowy, uznać ten zarzut należy za całkowicie chybiony, jako że to z treści samej umowy – § 4 ustęp 1a umowy wynika, że we wszystkich sprawach związanych z wykonywaniem przedmiotowej umowy do reprezentacji stron w codziennych wzajemnych kontaktach upoważniony jest ze strony generalnego wykonawcy (pozwanego) J. K. pełniący funkcję kierownika budowy.

Zważyć należy, że pozwany nie przedstawił żadnych dokumentów na potwierdzenie okoliczności, że prace drogowe polegające na wykonaniu lewoskrętu były prowadzone na podstawie odrębnego pozwolenia na budowę, tym bardziej, że jak wynikało z zeznań świadka P. S. – kierownika przedmiotowych robót z ramienia powoda, od pozwanego otrzymał on jedynie projekt wykonawczy i według jego wiedzy cała inwestycja była objęta jednym pozwoleniem na budowę. Niezależnie jednakże od powyższego, nawet gdyby budowa lewoskrętu była realizowana na podstawie odrębnego pozwolenia na budowę, to pamiętać należy, iż zgodnie z art. 41 ustawy Prawo budowlane – podmiotem zobowiązanym do zawiadomienia właściwego organu nadzoru budowlanego o zamiarze rozpoczęcia robót budowlanych i ich zakończeniu oraz pobrania dziennika budowy jest inwestor, względnie w tej sytuacji – generalny wykonawca. Żaden przepis prawa nie nakłada w przedmiocie czynności urzędowych w procesie budowlanym obowiązków na podwykonawcę, stąd też obarczenie nimi powoda – podwykonawcy, musiałyby wynikać wyraźnie z konkretnego postanowienia umowy. Tymczasem, z treści łączącej strony umowy, w ocenie Sądu, nie wynika, ażeby na powoda tą umową nałożono także obowiązki administracyjne związane z koniecznością dokonania przedmiotowych czynności. Zważyć należy, że przedmiotem umowy było wykonanie robót drogowych (lewoskrętu), a nadto dodatkowe obowiązki wykonawcy (powoda) określono także w ustępie 2 § 5 umowy, wśród których nie wymieniono żadnej z czynności, na jakie powołuje się w procesie pozwany Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L..

Nadto, pozwany żadnym obiektywnym dowodem nie wykazał, że w ogóle otrzymał jakiegokolwiek wezwanie do uzupełnienia dokumentacji od organu nadzoru budowlanego, że jej brak był powodem opóźnienia w oddaniu całej inwestycji, że z tego właśnie powodu inwestor naliczył pozwanemu karę umowną za opóźnienie (ani świadek M. P. (2) ani pozwany nie potrafili wskazać precyzyjnie jej wysokości i co więcej, z ich zeznań wynikało, że w rzeczywistości inwestor nie zapłacił pozwanemu za jakieś prace dodatkowe, kompensując niejako należność z kary umownej).

Również za nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonych dowodach uznać należy twierdzenia pozwanego, że ustnie i pisemnie domagał się on od powoda wydania dokumentacji, pozostaje to bowiem również w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, zgodnie z którym tego typu prośby i żądania podmioty profesjonalne wysyłają drogą oficjalną.

Ponadto, jak wynika z protokołu odbioru technicznego robót branży drogowej z dnia 27 maja 2014 roku, roboty budowlane w zakresie wykonania poszerzenia jezdni celem wydzielenia lewoskrętu dla zespołów budynków wielorodzinnych przy ulicy (...) w G. odebrane zostały w dniu 27 maja 2014 roku (zgodnie z umową termin ich wykonania ustalono na dzień 25 kwietnia 2014 roku), natomiast spotkanie, w czasie którego prezes zarządu pozwanego zobowiązał się do zapłaty pozostałej części wynagrodzenia miało miejsce w lipcu 2014 roku, trudno zatem przyjąć, że w tym okresie pozwany jako profesjonalista nie zorientował się jeszcze, że brakuje mu kluczowych dokumentów tej inwestycji np. w postaci dziennika budowy. Taki wniosek jest uzasadniony tym bardziej, że jak wynikało z zeznań świadka P. S. i świadka M. P. (1), zanim powód rozpoczął wykonywanie pasa drogowego, zostały przeprowadzone chociażby związane z położeniem kabli zasilających przyszłe oświetlenie prace ziemne, także dalsze prace były wykonywane po zakończeniu już przez powoda jego robót, co oznacza, że przeprowadzano prace wymagające także od innych podmiotów ujawnienia ich (prac) w dzienniku budowy.

Nadto, jak wynika z § 3 umowy (ustęp 4) płatność za wykonane roboty miała być zrealizowana na podstawie faktury końcowej wystawionej po zakończeniu robót na podstawie obustronnie podpisanego protokołu odbioru całości robót objętych niniejszą umową. A zatem podpisanie protokołu odbioru, co miało miejsce w dniu 27 maja 2014 roku, uznać należy za stanowiące o zakończeniu całości prac, do których powód był zobowiązany umową. Powyższe zaś oznacza, że w tym momencie doszło do wydania robót i ich odbioru, co rodzi po stronie wykonawcy (powoda) roszczenie o zapłatę wynagrodzenia.

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do przypisania powodowi na podstawie postanowień łączącej strony umowy z dnia 18 lutego 2014 roku obowiązków w zakresie czynności administracyjnych związanych z prowadzeniem procesu budowy, a zatem zarzut pozwanego o nienależytym wykonaniu umowy w związku z

niewykonaniem tych obowiązków przez powoda uznać należy za chybiony, jako że obowiązki te spoczywały na pozwanym, a nie na powodzie.

Odnosząc się natomiast do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia wzajemnych wierzytelności Sąd nie uwzględnił tego zarzutu wskazując, że stosownie do treści art. 493 § 3 k.p.c. do potrącenia w postępowaniu nakazowym mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c.

Bezspornie, zarzut potrącenia w niniejszej sprawie został przez pozwanego Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. podniesiony w zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i jednocześnie nie ma wątpliwości, iż oświadczenie o potrąceniu nie zostało złożone powodowi przed doręczeniem pozwanemu odpisu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wraz z odpisem pozwu, co w sprawie niniejszej miało miejsce w dniu 12 listopada 2014 roku. Jak bowiem wynikało z przeprowadzonego postępowania dowodowego, na żadnym etapie postępowania aż do zaskarżenia nakazu zapłaty (w tym przed procesem), żadne oświadczenie w tym przedmiocie nie zostało przez pozwanego złożone, nie została też wystawiona nota obciążeniowa, czy inny dokument konkretyzujący wierzytelność pozwanego wobec powoda z tytułu kar umownych.

Skoro przepis art. 493 § 3 k.p.c. stanowi, że do potrącenia w postępowaniu nakazowym mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c., to dalece wątpliwe jest przedstawianie do potrącenia wierzytelności, które z waloru takiego nie korzystają, tj. udowodnione jedynie za pomocą np. niezaakceptowanej noty księgowej, czy w ogóle tylko za pomocą oświadczenia o potrąceniu dokonanego w toku procesu. Procesowy zarzut potrącenia przedstawiony w zarzutach od nakazu zapłaty musi bowiem opierać się na takich samych dokumentach, które mogą być podstawą wydania nakazu zapłaty w tym postępowaniu. Nie ulega więc wątpliwości, że ewentualna wierzytelność pozwanego z tytułu naliczenia powodowi kary umownej za opóźnienie w spełnieniu świadczenia nie została w sposób, o jakim mowa w treści art. 485 k.p.c. udowodniona, a zatem podniesiony zarzut potrącenia nie mógł więc wywrzeć skutku w postaci częściowego umorzenia wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu. Z powyższych przyczyn zarzut potrącenia podniesiony przez pozwanego uznać należało za nieskuteczny, stąd też Sąd nie badał w dalszej kolejności, czy jest on zasadny, tj. czy w istocie doszło do zawinonego opóźnienia po stronie powoda w spełnieniu świadczenia. Na marginesie tylko wskazać należy, że roboty drogowe odebrane zostały w dniu 27 maja 2014 roku, podczas gdy termin ich wykonania określony w umowie upływał z dniem 25 kwietnia 2014 roku, przy czym powód nie przedstawił dowodu na okoliczność przyczyn tego opóźnienia, a w szczególności okoliczności, że wynikało ono z przyczyn niezależnych od powoda – jednakże nie miało to znaczenia w niniejszej sprawie, z uwagi na uznanie z przyczyn powyższych (brak dokumentu, o jakim mowa w art. 485 k.c.) zarzutu potrącenia kary umownej z tytułu opóźnienia za nieskuteczny.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. w zw. z art. 647 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku utrzymując w całości (w tym w zakresie kosztów procesu obejmujących opłatę sądową od pozwu, opłatę skarbową od pełnomocnictwa i koszty zastępstwa procesowego) w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 07 października 2014 roku wydany przez Sąd Rejonowy w Gdyni w sprawie o sygn. akt VI GNc 4343/14. O kosztach procesu obejmujących opłatę sądową od zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sąd orzekł w punkcie II wyroku obciążając nimi, stosownie do treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., pozwanego Przedsiębiorstwo Budowlane (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. jako stronę, która przegrała niniejsze postępowanie i uznając je za uiszczone.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 12 czerwca 2017 roku